

W NIEDZIELĘ DNIA 6. LUTEGO 1803.

*Z Wiednia d. 29. Stycznia.*

J. C. K. M. raczył Król Siedmiogrodzkiego Tesaur tu sekretarza Henryka hrabiego Kalnocki, aktualny m. C. K. podkomorzem naysaskawiey mianowac, rownie iak hrabiego Miniscalchi, kawalera i komandora zakonu maltańskiego

Wschodniogaliczyyskiego guber. sekretarza i ekspedytora Franciszka Boll S. państwa Rzymskiego kawalera, raczył J. C. K. M. przez wzgląd na jego znakomite zasługi, godnością C. K. konsyliarza naysaskawiey zaszczylic.

Kasiera powszechney kameralney kassy, Karola Barbolani, raczył J. C. K. M. przez wzgląd na jego zasługi i zdatność calmaistrem powszechney kameralney kassy, a bywszego likwidatora Ignacego Scheiblauer, kontralorem naysaskawiey mianowac.

Arey Xżę Jinc Karol wydał w tych dniach dodatek do nowego urzadzenia nadwornej rady woyskowej, zamykający w sobie obowiazki urzadnikow i sposób prędkiego odbywania interefflow.

Jan Debris C. K. nadworny sekretarz, doktor i członek filozoficznego wydziału pragskiej wszechnicy, otrzymał także od tutejszej doktorat prawa.

*Z Berna d. 9. Stycznia.*

Nowey konstytucyi szwajcarskiej, nad którą Rödeler pracuje są następujące celniesze punkta: 1) *Publiczne uładze* 1) Wielka rada (z 294 członkow w Bernie, a z 212, w Zurichu złożona) jest prawodawczą w kantonie, tak jednak, iż iey uchwały potrzebią potwierdzenia helweckiego seymu; zawiera ona handlowe traktaty, mianuje deputatow na seym daie im instrukcye; mianuje urzadnikow kantonowych; 2) Mała rada (z 27 w Bernie, a z 50 członkow w Zurichu złożona) zamyka w sobie wykonawczą, administracyjną i sądowną władzę. (Zapewniaią, iż przeciw temu połączeniu tak mocne uczyniono przełożenia, że ieszcze mogą skutkowac; 3) W wielkiej i małej radzie przydują burmistrze &c. 4) Sekelmistrz i sekretarze stanu są iak dawniej z małej rady wybieranemi; 5) Wielka rada zgromadza się co 6 miesięcy na 14 dni; nadzwyczajnie może także być zwołana; 6) Wielkie rady nie mają żadney płacy. Członki małych rad będą brały po 800 fr. w Zurich, po 600 w Bernie, po 1200 w Lucernie &c. Burmistrze w Zurich 690, w Bernie 800, w Lucernie 1500 &c. 7) Członki wielkich rad są na całe życie wybranymi, a małych muszą być co rocznie potwierdzanymi. 11) *Sposób obia-*

rania. 8) Senat jest przez radę wielką wybrany; 9) Radę wielką wybiera ciało obiorcze; 10) Kanton jest na okręgi, a okręgi są na cechy podzielone. Każdy okrąg będzie miał tyle cechów ile ma jego miasto; 11) Każdy cech wybiera na 200 obywateli czynnych jednego obieracza; 12) Obywatel jest ten, który używa prawa miejskiego w kantonie lub przez 10 lat mieszka w Szwaycaryi, 1000 fr. majątku posiada, 20 lat ma skończonych &c. 13) Chcąc mieć głos w cechu, potrzeba w nim rok przemieszkać; 14) Na obieracza potrzeba mieć 25 na członka wielkiej rady 30, a na członka małej rady 35 lat skończonych; 15) Chcąc zostać obieraczem trzeba mieć w kantonie Berneńskim 5000, w kantonie Zurichskim 4000 fr. a członkiem wielkiej rady w pierwszym 16,000 w drugim 20,000 fr. majątku. Powszechna konfederacya Helwecka utrzymywac się będzie w seymie rocznym, po jednym członku z każdego kantonu złożonym; członki większych kantonów będą miały po kilka głosów. Sejm ma się na przemiany co rocznie w Bernie, Bazylei, Lucernie, Zurichu, Freyburgu i Soleturnie odbywać; członek kantonu w którym się odbywa jest na cały rok jego prezydentem.

*Z Paryża d. 14. Stycznia.*

Z Gwadelupy i Martyniki odbieramy następujące depesze:

*List kontra admirała Lakrossa generalnego zawiadowcy Gwadelupy i Martyniki do ministra marynarki z Basseterre d. 15. Listopada.*

Ob. Miniſtrze! Oto masz rapport o zbrodni, którą kupa złoczyńców wszelkiego rodzaju d. 6 Października w nocy na 23 obywatelach w różnych dzielnicach tej wyspy popełniła. Zleciłem głównemu sądowi, ukarać tych złoczyńców, a przez to wygasić aż do ostatniej iskierki pożar spisku, do którego na-

leżeli ci niegodziwcy. Najznaczniejszą między nimi rolę grał Millet, Lagirardiere przed półrokiem z wyspy wygnany, Jan Barbé, i Piotr Barrse, wszyscy trzej biali, i ze wszech miar złoczyńcy. Dwaj pierwsi po wysłuchaniu swego wyroku sami się zabili, a trzeci z resztą współwinowajców stracony został. Zebrali oni po zamordowanych obywatelach 250,000 fr. (416,666 zł., i 20 gro. pol.) Od czasu stracenia Barrsa osada wiele naspokoyności zyskała. Jeszcze nam pozostało oczyścić Gwadelupę od kilku buntowników, którzy rozproszeni po lasach się błąkają, gdzie ich codziennie śmierć nieuchronna z głodu i niedzy ściga. Jeżeli jeszcze po gromadach wyspy znajdują się stronicy niecn ty, ci w głębokiem milczeniu taia zamysły swoje; ale już przedsięwzięto kroki, które mi czynią nadzieję, że wkrótce ich wysledzę.

„Miałem honor donieść ci dowiaty, że odebrał wiadomość, iż buntownicy schroniwszy się na wyspy S. Tomasza i Bartłomieja knuli nowe spiski narzeciw Gwadelupie. Wystarem był fregatę Dydonę do rządców tych osad z żatobą wzgl. dem zboyców, a ta powrociwszy następujące przywozła mi wiadomości: Za leziono tam kilka okrętów należących do zbiegłych buntowników, którzy ich wzywali ku utrzymywaniu porozumienia z ich stronnikami na naszych osadach. Jeden z tych okrętów miał jeszcze na sobie resztę amunicyi, którey część na widok zbliżającej się fregaty francuzkiej do morza wrzucił. Ale iakożkolwiek śpieszył się z tą czynnością, nie mógł iey jednak dokończyć, gdy fregata tuż przy nim kotwicę zarzuciła. Zboycy przestachem zdieci opuścili okręt i udali się w lasy. P. Waltersdorf komendant wysp duńskich wydał rozkazy dopochwywania zbiegow, ale gubernator S. Bartłomieja nie mniemał się być dosyć uprawnionym do takowego kroku. Po-

setam Ci Ob. Ministrze moją korespondencyą z tym szwedzkim gubernatorem, ażeby rząd porozumiał się ze wszystkimi europejskimi mocarstwami ku utrzymaniu pokoju w osadach. Nierozumiem, aby rząd szwedzki chciał dawać przytułek tym niegodziwem którzy ziemię osad francuzkich wszelkim rodzajem zbrodni znieważyli, a teraz mają nadzieję śmiało na gruncie przyjacielskich mocarstw popełnić zbrodnię. — Pozdrowienie i uszanowanie.

Podpisano *Lakroff*.

Armatorowie dunkierscy, którzy znaczną liczbę okrętów na połow sztokfiszu, wiołyby ku Islandyi wysyłają, zostali wyrokiem konsularnym umocowani do sprowadzenia 20,000 cetrarow hiszpańskiej i portugalskiej soli dla nasalania sztokfiszu.

Woyskowi od regimentow szwajcarskich Bellemont, Ernest, *Leyer*, Imhoff, Bachmann, i Zimmerman, którzy byli na żołdzie Króla Sardyńskiego, mają na mocy konsularnego wyroku rownie bydź uważani, iak woyskowi służący pod dawnym królewskim rzędem. Lata ich służby odbyte pod rzędem Króla sardyńskiego, mają im bydź policzone iakby były odbyte w służbie francuzkiej. Każdy z tych woyskowych chcący otrzymać pensyą ma na piśmie pod zaręczeniem na słowo honoru oświadczyć, że od zawarcia traktatu turyńskiego, to jest od dnia 24 Grudnia 1793 nie nosił broni przeciw Francyi.

Ob. Paweł Henryk Marrou Pleban tutejszego konsyistoryalnego kościoła Kalwinistow złożył w ręce radcy stanu prefekta policyi przysięgę przepisaną dla gromad protestanckich.

Ob. Desaix został głównym zawiadowcą zup solnych w departamentach wschodnich.

Podług listow z Brestu spodziewają się tam w krotce ministra marynarki Dekretów. Słychać, że 10 wielkich liniowych okrętow w różnych portach wybudowanych będzie. Oczekują także w Brescie przybycia *Maurepassa*, i innych hersztow murzyńskich, którzy wraz z *Toussaintem* sądowi kryminalnemu Sekwasy oddani będą.

Nowe podziały ustaiącego teraz instytutu narodowego, będą nosić imiona akademii: I tak będzie *akademii litteratury francuzkiej*, *akademii umiejętności*, *akademii pięknych nauk* i *akademii sztukow*.

Rekodziełnie lionńskie poniosły wielką stratę przez zeyście sławnego wzorkorysa *Riweta*. Podług iego wzorku haftowano suknią, którą *Lionczykowie* dali w upominku pierwszemu konsulowi.

Zmarła *Xżna Leyningen* była pochowana w *Strazburgu* z wielką okazałością. Deputacye wszystkich władz towarzyszyły iey zwłokom do grobu.

*Dnia 17. Stycznia.*

Monitor pod artykułem z *Bordeaux* mieści w sobie, co następuje.

Listy z *Martyniki* donoszą, że ob. *Hieronim Bobaparte* przybył tam po 14 dniowey żegludze. Kontra admirał *Villeneuve*, zlecił mu krążenie dla przeszkodzenia handlu ukradkowego w okolicach portu *St. Pierre*. Wykonał on to zlecenie z największą pilnością. D. 27 Listopada otrzymawszy rozkaz krążenia koło *Tabagi*, udał się na tę wyspę. Choroba zebrała na *Martynice* kilku nowo przybytych Francuzow.

Konsulowie wydali tu następujący wyrok: „Mają bydź corocznie na koszt rządu zrobione 4 historyczne obrazy i 2 posagi. Rzecz do tych obrazow ma bydź brań z dzieiow francuzkich, i ma bydź potwierdzona od rządu. Posąg mają wystawiac Francuzow za-

służonych oczywiście; rzecz na posągi będzie sam rząd podawał. Za najlepsze obrazy zapłacone będzie po 10,000 fr. (16,666 zł. i 20 gr. pol.) a za najlepsze posągi po 15,000 fr. (24,000 zł. pol.) Rząd dostarcza nadto marmuru na posągi.

Monitor mieści w sobie konsularny wyrok względem ciągłego werbunku dla osad. Przeznaczono 6 miejsc na przyjmowanie żołnierzy, którzy zechcą służyć w osadach, tam ich mundurować i uzbrajać. Miejsca te są Dunkierka, Hawr, Nantes, Rochefort, Bordeaux i Marsylia. W każdym z tych miejsc trudnić się będzie pomienioną sprawą szef batalionu z 28 osobami. Do każdego składu dostarczone będą materiały na ubranie 300 ludzi. Żołnierze mają być do osad oddziałami wysyłani, rachując na każdy oddział 30 ludzi i officyera.

Czytamy jeszcze w Monitorze, że ob. Carrié Bezard liwerant naszej marynarki od 23 Września został skarbowi dłużnym 718,000 fr. Poprzednik jego ob. Collet, który był przez rok liwerantem żądał od skarbu wynagrodzenia 748,000 fr. Gdy jednak ob. Bezard zapisał wiele żywności do różnych portów, zatem dług jego będzie pewnie mniejszy. Z resztą ministerjum marynarki uważa że zapasu za 3 1/2 mill. Bezard po Collecie zastał, że w 3 miesiącach wybrał ze skarbu 2,980,000 fr. że 3,344,000 obrocil na usługę publiczną: że jeszcze w składach zostało żywności za 2,418,000 r. a zatem Bezard został dłużnym 718,000 frankow która summa zapewne się mniejszą okaże.

Do kościoła P. Maryi powrocone znowu zostaną te obrazy, które go przed rewolucją zdobyły.

Konsulowa dała dla szpitala w St. Cloud 2000 fr. na zakup rumfordską, a 6000 na zapłacenie długów szpitalowych.

W wyroku względem dam pałacowych, który Monitor wydrukował, czytamy: "Przy pierwszej konsulowej mają być 4 damy dla czynienia honorów pałacu.,"

Do niepewnych wiadomości liczyć należy rozgłoszoną pogłoskę, iakoby stany zjednoczone zajęły Nowy Orleans.

Bywszy klasztor kapucyński w Hawrze jest obroceny na skład zagr: i osadowych towarow. — Na wyspach Oberon i Rhé będzie ustanowiona brygada żandarmow konnych i pieszych. — Dzieci znakomitszych i zaleceńszych rękodzielników będą także brane do Prytaneum. — Trzy regimenta naszej kawalerii będą zamienione na kieryserow.

Głoszą tu znowu że ob Otto pojedzie na ambassadorstwo do Berlina, a jen: Bernadotte do północney Ameryki.

Czytamy w Monitorze, że Król Jmc Pruski po odprawieniu Maiowej rewii uda się do nowych posiadłości westfalskich dla wybrania miejsc, gdzie nowe twierdze mają być założone, tudzież że w tym roku woysko pruskie dostanie nową i wygodniejszą strzelbę.

Daley Monitor mieści w sobie urzędową wiadomość z Korfu, że Aly basza Epiru i części Romelii wygląda tylko pory do opanowania Morei i wybicia się z pod Porty.

Mieści w sobie jeszcze Monitor mnóstwo rozmaitych wyrokow. Jako to: że jen: Menou jeneralnym zawiadowcą, a ob. Denou rządzącą muzeum kunsztow są mianowani. Rodzice jenerała Deplanque, który po 18 letniej służbie na St. Domingo umarł, otrzymali 900 fr. pensyi dożywotniey, też samą pensyą otrzymała wdowa jenerała Delausa. Innym wyrokiem zalecono wprowadzenie religii katolickiej do wysp zachodnioindyjskich, Pondyszerow &c. — Ustaną teraz wsparcia dawane od rządu plantownikom wyspy francuzkiej i zjednoczenia. — Nasze lica podzielone są na

3 klasy to jest podług pensy szkolnych po 800, 700, i 600 fr. które przodem wypłacane będą. Oznaczono także pensye dla nauczycielow i dozorców w liceach. — Rada stanu uchwaliła że kommissarze handlowi za granicą mogą przyjmować akta cywilne od Francuzow. — Oficyerowie i unterofigcyerowie powracający z osad do Francyi za pozwoleniem ministra dla poratowania zdrowia, w domach pobierać będą żołd w roku II.

W St. Mande przy Paryżu założono rękodzielnia koronek, w której chcą właściciele edukować 100 sierotnych dziewczyn.

*Z Rzymu d. 1. Stycznia..*

Po różnych pogłoskach rozgłoszonych względem Xcia Ruspoli mianowanego W. Mistrzem zakonu kawalerow maltańskich, dzisiay z pewnością dowiadujemy się, że wiadomość o wybraniu go na tę dostojność odebrał w Bath iadąc ze Szkocyi do Londynu; dotąd okazał się mało skłonny do przyjęcia tej dostojności; lecz wszystko wierzyć każe, że nakoniec będzie umiał wstręt swoy pokonać i że odpowie zaufaniu, którego na czele tego sławnego zakonu postawiło. W dzień Bożego Narodzenia J. S. śpiewał mszą S. w kościele watykańskim przy asystencyi S. Kolegium, wszystkich prałatow i jenerałow zakonnych.

Tegoż dnia minister cesarski hrabia Khevenhüller, tudzież wieln kardynałow i innych znaczniejszych osób kazali w wieczor oświecić swoje pałace z powodu radości urodzenia nowego Arcy Xcia, którego Cesarzowa Jmśc 7. p. m. szczęśliwie powiła.

*Z Medyolanu d. 31. Grudnia.*

Miasto nasze z powodu korzyści swego położenia i przez skutek umiarkowania i mądrości rządu, którego jest stolicą codziennie bardziej się zaludnia i staie się świetniejszym. Medyolan ma w tym momencie teatr

naypiękniejszy może w całych Włoszech; co niemniej przyłożyło się iak inne iego korzyści do ściągnięcia do murow iego znaczney liczby cudzoziemcow. Sławny Marchesi, Dawid i Panna Silva wirtuozy wielkich talentow przez cały karnawał śpiewać mają. Tancerz francuzki Deshayes uczeń opery paryzkiej jest na czele tej kompanii. P. Deshayes przyzwyczajony do poklaskow publiczności, nieodebrał wprawdzie pierwszego wieczora swego pokazania się względow iakich miał prawo spodziwać się. Niektóre osoby tę niewzględność publiczności przypisywały bezgruntownym powodom i z tej okoliczności wiele fałszywych pogłosek biegało. Prawdziwą zaś przyczyną nieukontentowania publiczności było, że zapewniano, że P. Deshayes przyzwyczajony do zwyczajow francuzkich i nieznający ieszcze włoskich nie chciał się skłonic do codziennego grania na teatrze; lecz gdy się dowiedziano, że ten artykuł zgadza się z tym co wyższość iego talentu wyciąga, przyjęty był z naywiększemi oklaskami. To małe zdarzenie teatralne podobne do wszystkich innych tego rodzaju nie miało żadnych wypadkow i P. Deshayes nieprzestał bydź odtąd iak naylepiey uważanym i przyjmowanym.

*Dnia 10. Stycznia.*

Pierwszy konsul Rzepltey francuzkiej a prezydent włoskiej wyrokiem swoim dnia wczorayszego ogłoszonym mianuje 30 profesorow do różnych katedr w wszechnicy bonońskiej, którą ustawa d. 4 Września 1802 zaprowadzić nakazuje.

Wyrok wice prezydenta ogłoszony d. 28 Grudnia, uznaje od d. 21 Września 1802 za woyskowych narodowych płatnych ze skarbu Rzepltey włoskiej wszystkich tych, którzy iako tacy należeli do różnych kraioy składających dzisiay Rzeplte włoską. Przez

inny wyrok przyznano tymczasowo officy-  
rom załogi medyolańskiej zaczawszy od ka-  
pitana aż do podporucznika powiększenie 30  
liwrow na miesiąc do ich płacy.

Ogłoszono tu list pisany od wice prezy-  
denta do ministra obrządkow pod d. 24 Grud-  
nia w treści następującej:

" Pokazuje się z raportow dyrektorow  
ustanowien pobożnych i dobroczynnych pod  
d. 17 Grudnia, że wyczerpawszy wszystkie  
zwyczajne źródła dla uposażenia ubogich  
dziewcząt, zosłaie jeszcze wydać wyrok  
względem 550 prozb. Jestem codziennie oto-  
czony licznym zbiorem osob proszących pod  
tytułem nędznych o wspomóżenie i doświad-  
czenie mię nauczyło, że dając im wprost  
wsparcie można się omylić i byż oszukany.  
W oczekiwaniu ogólnego planu do wyniszcze-  
nia żebractwa i prężnowania, przedsiębiore  
oddadź Dyrektorom powyżey wymienionych  
zgrupadzeń 36,000 wziętych z funduszow  
oddanych do moiego zarządzenia dla rozdania  
ich jako nadzwyczajnego wspomóżenia w  
sposobie, jaki za nayprzyzwoitszy uznaią.  
Długie i gorliwe usługi, które położyli Oby-  
watele Szanowni będący Dyrektorami tych  
zgrupadzeń dają im prawo rownie do moiey  
ufności iak i publiczney wdzięczności. &c.

Podpisano *Melzi.*

Podług listow z Rzymu kardynał Ruffo  
niedawno tam przybyły z Neapolu wszystkie  
swoie urzędy złożył.

*Z Genui d. 5. Stycznia.*

Podbrygada woysk polskich, która tu ma  
wsiąść na okręty i do St. Domingo popły-  
nąc przed kilku dniami przybyła do naszego  
miasta. W przyszłą sobotę jeżeli czas po-  
zwoli odprawi rewiią. Jenerał francuzki Spi-  
thai tu się znajdujący będzie iak zapewniaią  
dowodzić woyskami tey wyprawy.

Pozawczoray statek neapolitański przy-

były tu w dniach 60 z Gullipoli z bogatym  
ładunkiem oliwy &c. stał się pastwą płomieni,  
wszelki ratunek był bezpożyteczny.

Senator Fravega, o którego powrocie  
dopomysłisny, gdzie był postany iak wiadomo  
od nadzwyczajney komisji rządowej w  
charakterze naszego pełnomocnego ministra, u-  
dał się na dniu 24 Grudnia do pałacu narodo-  
wego i oddał Doży w obecności senatu na  
iego posiedzeniu list pierwszego konsula w  
następującej treści.

*Bonaparte pierwszy konsul do człon-  
kow nadzwyczajney rządowej komisji  
Rzepltey liguryyskiej.* Odebrałem Obywa-  
tele Wasz list, w którym mnie uwiadomacie-  
żęcie wezwali ob. Jozefa Fravega, który aż  
dotąd był przy Rzepltey francuzkiej w chara-  
kterze ministra pełnomocnego Rzepltey ligu-  
ryyskiej do powrocenia do oycyzny dla  
sprawowania wysokiego urzędu członka se-  
natu. Nie mogę widzieć go opuszczającego  
Rzeplte francuzką bez dania mu zaświadcze-  
nia moiego ukontentowania z sposobu z jakim  
dopełniał urzędu, któregoście mu powierzyli,  
i jestem przekonany, iż gdy będzie między  
Wami nie zaniedba powtorzyć Wam zapew-  
nienia mego interessowania się o pomyślność  
waszey Rzepltey i statecznych przedsięwzięć,  
w których teвам utrzymania w niey i ustale-  
nia pokoju i spokojności przez środki iakie  
do tego za naystosownieysze zdawać mi się  
będą. Dan w St. Cloud d. 13 Primaire roku  
II Rzepltey francuzkiej. (4 Grudnia 1802.)

Podpisano *Bonaparte.*

Potem uroczytym oddaniu listu. Sena-  
tor Fravega zajął miejsce między swoimi  
kollegami.

*Z Amsterdamu d. 18. Stycznia.*

Nasz dyrektoryat wydał teraz odezwę  
zalecającą powszechnie nabożeństwo podzięko-  
wania na d. 2 Marca. Oto jest treść tey ode-

zwy: "Prawda jest, że pustoszący miecz wojny nie tylko na granicach ale nawet i w środku kraju srożył się, poniszczył nasze urodzajne role, i poił się krwią i łzami współziomków naszych; prawda, że skarby naszego handlu ztupiono, że nasze osady, posiadłości i kosztowne floty w ręce nieprzyjaciela wpadły, że wszystkie źródła naszego szczęścia zatamowano, i że nie wystowne wydatki, z tak opłakanego rzeczy stanu wypływające, są nieznośnym brzemieniem na barki zubożonego ziemianina; prawda, że kry i powodzie w niektórych okolicach niezmiernie szkody zrobiły, i że wściekłe a dotąd nieznanam burze zniszczyły nasze brzegi i groble; prawda na koniec, że pomimo wszelakiej nędzy niezgoda i duch partyi zamiast byż przydaszone, jeszcze się bardziej wzmogły, pomimo tylu przez doświadczenie stwierdzonych dowodów, że tę Rzepkę jedność tylko utrzymać i wzmocnić potrafi. Ale któż się nie zadziwi, gdy pomimo tych wszystkich nieszczęść i przeciwności, jeszcze nasz kraj szczęśliwym nazywać się może? Niewymazano nas z rzędu mocarstw, a nayspotężniejsze państwa uznały nas za wolny i niepodległy naród. Tak długo pożądanym pokoy, o którego trwałność, niemożemy dosyć Boga błagać, przywrócił nam naysnaczniejszą część osad naszych, przywrócił handel i marynarke naszą do swej wolności i mocy, i udarował nadzieją, że przypomocy błogostawieństwa Jego, wrócą się znowu owe piękne dni Irlandyi. Kredyt naszego handlu naybardziej się zachwiał; ale nas jeszcze kochają i szanują sąsiedzi, a wśród zapału obywatelskich rozdwoień ocaliliśmy się od scen wściekłości i nie-ludzkości. Każdy rok obfitemi żniwaniami był ubogacony, a głód i niedostatek nigdy się do granic naszych nie zbliżyły, nigdy zaraźliwe choroby nie niszczyły naszych familij, a tak

straśliwy bydłomor, przestał ten kraj nawiedzac. — O ileż powodów do złożenia nayuroczytszey dzięki Wszechmocnemu Oycu śmiertelnych w poświęconych onemu progak dla ubłagania iego dalszych błogostawieństw. Jeszcze się nasze rany nie zgoiły; długi narodowe tak hardzo się zwiększyły, że bez mądrey oszczędności nayokropniejszą przyszłość wystawiają; naszemu handlowi zagraża współbieganie się tylu narodów. Nasze rękodzieła i rzemiosła wpadły w śmiertelny letarg, liczba zubożałych mieszkańców codziennie się powiększa, a wzrastająca coraz bardziej drogosc żywności pomnaża ięki uboŃstwa. Dodajmy do tego upadek obyczajności w narodzie, i wzrastającą obojętnosc na Boga i religiję, która jest zasadą wszelkiego szczęścia narodów. Wzniesmy ducha naszego ku tronowi Pana zastępów, błagamy go o odwołanie od nas nowej klęski, o błogostawieństwo dla naszych przedsięwzięć &c. &c.

*Od brzegow Menu d. 20. Stycznia.*

Magistrat miasta Frankfortu kazawszy ogłosić d. 24 Listopada odezwę względem przyszłego zniesienia wszelkiej jurysdykcyi zagranicznej w mieście tym i iego przyległościach, kazał oraz ieden exemplarz takowey odezwuy oddadź sędziemu Ellektora Arcy Kancelerza, mieszkającemu w domu Komposteli zwanym. Regencya elektorska aszaffenburgska rozkazała odezwę tę magistratowi odesłać, i przestała mu oraz formalną względem tego protestacyę. Przy końcu tey protestacyi, która d. 8 Grudnia jest datowaną znajdując się wyrazy następujące: "Będziemy umieć dzielnie bronić praw Domu Komposteli (wyróżnionym planem ogólnym wynadgródzeń Elektorowi Arcy Kancelerzowi zapewnionych) przeciw wszelkiemu dalszemu w tey mierze czynowi, który mimo spodziewania mogłoby się jeszcze zdarzyć. ;,

Gazety donoszą, że część skarbu kościoła katedralnego kolońskiego odkryta została w Frankforcie przez rezydenta Rzeplęcy francuzkicy w tym mieście, który kazał go zabrać jako własny kościoła leżącego w kraju francuzkim. Kapituła kolońska wystąpiła potem jednego z swych członków do Frankfortu w celu upominania się o ten skarb. Kommissarz Landgraffa heslen darmstadtzkiego zjechał także do Frankfortu w tem samym interesie.

Dowiadyujemy się z Kassel, że minister Landgraffa przy cyrkule frankońskim i szyni konsyliarz Turheim na swoje żądanie otrzymał uwolnienie.

Minister hannowerski Arnswald powrócił na d. 9 z Osnabruku do Hannoveru, i po krótkim zabawieniu do pierwszego miasta odjedzie.

P. Sprengel profesor historii w Wszechchnicy halskiej i autor wielu dzieł szacownych umarł w nocy z dnia 6 na 7.

Gabinet anatomiczny i fizyologiczny profesora Walther w Berlinie, zbiór najsławniejszy i najbogatszy jedyny może w całej Europie w tym rodzaju, kupiony został za 100 tysięcy talarów i przeznaczony do publicznego użytku przez Króla Jmć Pruskiego, który oraz profesora Walther dostojnością konsyliarza udarować raczył.

#### Rozmaite Wiadomości.

Nieiaki Loschge fabrykant papieru w Burgthau przy Noremberdze, wynalazł sposób robienia z okrawkow skorzanych z przymieszanem trochy prostych szmat dektur i bibuły. Sławnemu chemikowi i technikowi baronowi Meidinger w Wiedniu przysłał próby tego papieru, z oświadczeniem, iż jeżeliby C. K. krajowe papiernie chciały korzystać z tego wynalazku, tedy mogą się u niego przypatrzeć i on ich chętnie tej roboty nauczyć. W Anglii robią od niejakiego czasu z potłuczonych okrawkow skorzanych z przymieszanem papierowej masy nieiako potskorkowe dektury, które przedziwnie przyminują lakier i zamiast skor na powozy ich używają. Baron Meidinger w Wiedniu doświadcza tego odkrycia, czyby go nie można rozciągnąć na użytek wojska.

Zegary budzące i zapalające świecę są wprawdzie oddawna znane, jednak nie ze wszystkim były użyteczne, ponieważ czę-

ścią nieodpowiadały swemu przeznaczeniu, częścią też znajdowały się tylko w gabinetach panów. To pobudziło zegarmistrza Konrada w Magdeburgu nadać takowemu zegarom wygodniejsze urządzenie. Zegar takowy znajduje się w mosiężnej kopercie dobrze wyślaczanej na 8½ cala długiej, 4 szerokiej, a 2½ wysokości. Połowa koerty zajmuje zegar z budzicielem, druga połowa narzędzie do zapalenia świecy. Chcąc się o pewnej godzinie obudzić, kieruje się, podsypane proch i przystawia stoczek. Z resztą zegar jest na wzór kieszonkowego zrobiony, tak iż w drodze i w domu może być użytem. Sztukmistrz przedaie takowe zegary po 30 Fryd. dorow (960 zł. pol.)

Sławnny pisarz francuzki Mitherbe był szczególniejszego utożenia, jednak przy wielkich jego talentach wszystkie te śmieszności gasty. Mieszkał bardzo nicozemnie i nie miał wszystkich sprzętów tylko 7 stołków stamianych. Uczeń lubił go odwiedzać, i gdy wszystkie stołki zasięli, zamykał drzwi; jeżeli kto zapukał, wołał: poczekaj, niemasz stołka wolnego!

#### DO KRAKOWA PRZYBYLI.

Dnia 31. Stycznia 1843.

WP. Jan Chalecki, z 2 służącymi, stoi pod Nrem. 504 w mieście.

WP. Jozef Zakrzewski, z 10 służącymi pod Nrem. 43 na Kleparzu,

Dnia 1 Lutego.

WP. Tomasz Bierzyński, z 2 służącymi pod Nrem. 91 w mieście.

WP. Szymon Januszewicz, z 2 służącymi pod Nrem. 455 w mieście.

WP. Mikołaj Kosiński, z 1 służącym pod Nrem. 520 w mieście.

WP. Alexander Wlewski, z 1 służącym pod Nrem. 452 w mieście.

Dnia 2. Lutego.

WP. Kazimierz Czerwiński z 2 służącymi pod Nr. 24 na kleparzu.

WP. Ignacy Gosławski z 1 służącym pod Nr. 474 w mieście.

Dnia 3. Lutego.

WP. Michał Kownacki i Karol Patek pod Nr. 48 na kleparzu.

WP. Hrabina Lubieniecka z 3 służącymi pod Nr. 452 w mieście.

WP. Miryanna Mirowska z 5 służącymi pod Nr. 504 w mieście.

WP. Stanisław Odrzywolski pod Nr. 24 na kleparzu.



## GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 6. LUTEGO 1803.

## W I A D O M O S C

O wyspie Elbie przez handlowego kommisarza Lachewardiere.

ELBA od najdawniejszych czasow była z swych bogatych kopalni, a szczególnie żelaza i magnesu znana, a długie i bezpożyteczne Francuzow przeciw angielskiej załodze w czasach naszych, rownie iak ostateczne wcielenie tej wyspy do Rzpltey francuzkiej ściagnęło na nią powszechną uwagę terażniejszego świata. Bardziej przez swe położenie i porty, niżeli przez obszerność, ludność, i plody zalecona, składa teraz naynowszy departament francuzkiego państwa, i jest dla Rzpltey tak przez wzgląd pobrzeżnego włoskiego handlu, iak i przez wzgląd handlu na morzu śródziemnem, nader szacowną. Oto są znaczniejsze rysy opisanja tej wyspy umieszczonego przez obywatela Lachewardiera w rocznikach statystycznych (*Annales de statistique*) w Nrze IV 1802 pod artykułem *Statistique de l'Isle d'Elbe*.

Elba czyli raczej Elwa zwana od Łacinnikow Ilva, Iloa, lub *Aethalia*, jest oddalona od brzegu Etruryi na mil 4, od Korsyki na 12 od Nicei na 56, od Liworna na 18 od Rzymu na 45, od Genui na 45 a od Neapolu na 95. Małe wysepki Cerboli, Palma Jola, Monte, Christo i Pianosa z bojaźni na-

jazdu korsarzow nie zamieszkane, otaczają Elbę do koła. Pianosa za czasow Augusta zwana Planasia, sławna jest zabiciem Cesara Agryppy z rozkazu obłudnego Tyberysza (a) Kształt wyspy jest troygraniasty, a obwód na mil 20. Pliniusz daje jej 100 mil rzymskich obwodu. Różnica tak wielka z dwóch przyczyn może pochodzić, iuż to, że morze mogło później część znaczną brzegow opuścić, iuż, że może Pliniusz wszystkie brzegow krzywizny rachował. Klima tej wyspy jest bardzo łagodne, a chłodny wiatr od morza miarkule upały. Wiele owocow i roślin, pod które ziemia etruska niezdatna, na Elbie się wybornie udają.

Elba musiała być nader wczesnie zamieszkaną. Arystoteles mowi, że prace około jej kopalni kwitnęły od niepamiętnych czasow, a Wirgili w X. VII. Eneidy mowi, że Turnowi 500 wojownikow z Elby na pomoc przyszło. Dziś Elba liczy 12,000 mieszkańców.

Nayznakomitsze jej miasta są: Porto-Ferraio, Porto-Longone, Capalibri, Rio, Marciana, i Campo.

*Porto Ferraio* (b) ile twierdza i miejsce handlowe ma położenie wyborne. W porcie, do którego weyście podczas niektórych wiatrow jest bardzo niebezpieczne, mo-

(a) Taciti *Annalium* L. I.(b) *Porto Ferraio* założone od W. Xcia Kosmy I. na gruncie odstąpionym przez Xcia Pio ubinu, miało się nazywać *Cosmopoli*; lecz bliskość kopalni żelaznych dało mu terażniejsze nazwisko. Grunt tokański na Elbie rozciągał się dokoła tego miasta na wystrzał armatny. Twierdza ma oprócz warowni *Stella* i *Falcone*, 9 basztow założonych po wielkiej części pod W. Xciem Franciszkiem Stefanem Lotaryńskim.

ga stawiać liniowe okręty, a najsłabsze zdarzenia pokazują ważność tego miejsca podczas wojny. Wieża Volterajo tuż przy mieście na żywey od wypioney skale zbudowana, może być od 6 ludzi obronioną i tylko przez głód zwyciężoną. Porto Ferrajo jest zbudowane na wysokości gorze, a jego ulice składają się po większej części z wyciętych w skale tarasów. Odzium góry otacza żyzna i rozkoszniejsza wiejskimi domami posiana dolina, która jednak w czasie oblężenia powiększej części zniszczoną została. Przez tę dolinę prowadzi gościniec na dwie mil długi do

*Porto Longone* miasta daleko mniej znaczącego niż *Porto Ferrajo*, biorącego swoje nazwisko od długiego a wąskiego portu. To miasto dzieli się na wyższe i niższe; to wzdłuż portu rozciągnięte zamieszkałe jest od kupców i rybaków, tanto otacza zamek, na którego umocnienie składały się kunszt i natura. Weyście do portu zastania twierdza na wązkim wypustku ziemi położona.

Elba zawsze podlegała obcemu zwierzchnictwu. W ostatnich czasach Toskania posiadała *Porto Ferrajo* z przynależącym gruntem Neapol miał *Porto Longo*, a Xżę Piombinski będący pod neapolitańską opieką resztę. Ta rozmaitość rządu była bardzo szkodliwą dla wyspy, bo Toskania przez posiadanie *Porto Ferrajo* chciała tylko zastąpić swe brzegi, i usiłowała przeszkodzić, aby ten port nie przeciągnął do siebie jakiej części liworneńskiego handlu. Neapol uważał swych poddanych na tej wyspie za urodzoną załogę dla *Porto Longone* i tak ich żółdował, a Xżę Piom-

biński nie starał się o nie więcej, iak tylko wyciągnięcie ze swoich posiadłości iak największego dochodu. Ale to jeszcze nie wszytkie szkody z tego podziału wyspy. Jeżeli kto zastąpił na karę na ziemi neapolitańskiej, tedy we 2 godzinach znalazł bezpieczeństwo w *Porto Ferrajo*, i na wzajem. Tęlatwość uścicia kary, i przez rozmaitość rządu utrzymywana wzajemna nienawiść mieszkańców, dawała powód do daleko liczniejszych przestępstw, niżliby się po liczbie mieszkańców spodziewać należało. Obyczaje są podobne bardzo do włoskich; jednak rozmaitość rządu miała wielki wpływ na charakter ludu. W *Porto Ferrajo* znać słodczy obyczajów Toskańskich, a w *Porto Longone*, o niczem tak często nie słychać iak o zabójstwach.

Elba jest całą gorami wysokimi najeżona, które zamiast lasów, wydaia mnóstwo krzewiów wonnych, iako to Tymian, Mirt, Rozmaryn, krzew mastyxowy i t. d. Po wzgorzach i na żyznych dolinach rodzi się obficie wino, mało ustępujące w dobroci hiszpańskiemu; daley wydzie oliwy, figi, kukurydzę, bob, groch i nieco zboża. Drzewa tej wyspy są wiecznie zielone dęby, cytryny, pomarańcze, i wszystkie owoce południowej Europy wyjąwszy jabłka, któreby się jednak na połnocney stronie gor udawać mogły. Melony, (a szczególniej ich gatunek zwany *Pastèque*) są wyborne, i ogotem wszelkie owoce mają smak przedziwny. Ponieważ zaś na Elbie nie masz rogatego bydła, dla tej więc przyczyny i tak tam nie jest wiele.

( *Resz'a potem.* )

## D O N I E S I E N I A.

C. K. Sądy Szlacheckie prowincjonalne Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniej czynią wiadomo Edyktem niniejszym PP. Michałowi, Dominikowi i Jozefowi Xżętom Radziwiłłom, iż do tuteyszego Sądu PP. Paweł i Jozef Bielińscy o 5277 zł. pol. załogę nawzajem przeciw nim podali, i pomocy Sądu dopraszali się.

Gdy zaś Sądy tuteysze dla niewiadomości o ich mieszkaniu im tuteyszego adwokata Pana Reynbergera za obrońcę z ich niebezpieczeństwem i kosztem ustanowiły, z którym też sprawa wszczęta podług przepisów sądowych dla Galicyi Zachodniej rozpocznie się i ukończoną zostanie. Oni zatym niniejszym Edyktem napominają się: aby w 90 dniach do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swoje oddali, lub innego adwokata dla siebie za obrońcę wybrali, tego Sądowi tuteyszym wymienili, i tych podług praw używali kroków, które do obrony swej sprawy skutecznymi być się zdają. W przeciwnym bowiem razie, gdyby swą sprawę zaniedbali, szkodę może iaką z tą wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać musieli.

Dan w Lublinie dnia 17. Listopada 1802.

*Gołajzewski.*

*Purtscher.*

*Münich.*

*Z Rady C. K. sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod. Słahaneck,*

C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Panów Marvannie Frankowski, iż Pan Stanisław hrabia Ossoliński opiekun małoletnich Buttlerów to jest Antoniego, Jana i Jozefy o zapłacenie summy 43,000 zł. pol. załobę na nią podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sady te nie mając wiadomości, gdzie obżałowana została, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych się znajduje, oneżże adwokata tutejszego Reynbergera z iey szkodą i iey kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończonym będzie; ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem się upomina, aby w 90 dniach lub sama obroną swą podała, albo jeżeli ma jakie prawa swego dowody, te zastępcy ustanowionemu wcześniej przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrata, tego Sądowi tutejszemu wymieniła i podług przepisu tych środków prawa używała, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi, gdyż wprzeciwym razie wszelką niedo godność z zaniedbania wyniknąc mogącą samaby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Gołaszewski.

Purtscher.

Münch. Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej  
W Lublinie d. 4. Listopada 1802.

Sahaneck.

Magistrat Miasta Król. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż dom drewniany w wydziale III. pod Nrem. 137 leżący, zł. ryń. 2548 oszacowany Jacka Sosnowskiego prawem pokonanego własny, na żądanie Sobestyana Masiewicza jako prawem pokonywającego na zaspokojenie długu 48 czer. zł. z prowizyją dnia 28 Lutego 1803 o godz: 9 zrana, jako na drugim terminie tu w sądzie przez publiczną licytacyją więcej dającym za gotową zapłatę sprzedawany będzie. — Ochotę przeto nabycia go mający, powinni się na wyz oznaczonym czasie i miejscu znajdować. Zaś wierzyciele prawo zastawu nań mający, napominają się, ażeby nieoczekując osobnych w tej mierze powołań, praw swoich pilnowali, inaczej ktoby się podczas licytacyi niezgłosił i praw swoich nie wyszczegolnił, na niego szaden więcej co do szacunkowej summy podziału względ miany nie będzie.

Drdacki.

Gottmayer.

W. Lichocki.

Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego. Miasta Krak.

Dnia 24 Grudnia 1802.

Kozłowski, sekretarz.

Na sukcesorów po zmarłym Dominiku Zeliszowskim na Ukrainie, spada sukcesyja. Sukcesorowie zatem zmarłego niechay się nie zwłocznie odzywają z swemi dowodami do JP. Treпки na Grodzkiej ulicy pod Nrem 97 a tam odbiorą dostateczną informacyją iak pilnie interes ten należy przedsiębrać, aby nieutracili prawa upominania się.

C. K. sąd szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej uwiadomiał niniejszym Edyktem Panią Teresę Lasocką, P. Felixa Lubieńskiego i P. Stefana Damięckiego, iż kurator massy krydalney Michała hrabi Ogińskiego adwokat Tomasz Dederko Jch jako też Ignacego Skalskiego, Xiedza Pawła Dąbrowskiego, niemniej Ignacego, Franciszka, Szymona i Jana Woiewodzkich w sprawie przez Król. urząd Fiskalny o sumę duchowną 5000 zł. pol. znależytościami naprzeciw massie krydalney Michała hrabi Ogińskiego rozpoczęty do zastępswa pociągnął, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżałowani zostali, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych się znajdują, oneżże adwokata tutejszego P. Kretowicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w przeciągu dni 90 lub się sami stawili, albo jeżeli mają jakie

rapwa swego dowody, że zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winne byli.

Gołaszewski.

Purtscher.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.  
Dan w Lublinie 25 Października 1802.

Sahaneck.

C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej oznajmują niniejszym Edyktem wszystkim, którym tylko o tym wiedzieć należy, iż od Sądu jest zezwolono, aby na majątku po zmarłym Józefie Wodzińskim pozostałym zbieg wierzycieli był otworzony, dla tego każdy, któryby sądził, że do wniesienia jakiej pretensyi na przeciw masy sukcesyjnalnej zmarłego Józefa Wodzińskiego prawo posiada niniejszym się napomina, aby aż do 23 Lutego 1803 z swą pretensyą przez podaną żąrobę naprzeciw ustanowionemu masy zadłużoney obrońcy w osobie adwokata Ratyńskiego, tym pewniey do tutejszych Sądów się zgłosił, i prawo swe, mocą którego w tey lub owey klasie u nieszczonym bydz żąda, gruntownie okazał, gdyż po upłynionym tym terminie słuchanym więcey nie będzie; owszem mający jakie prawo do majątku zadłużonego, gdyby się z tym do dnia wzmiankowanego nie zgłosili, od terazniejszego i przybyć mogącego zadłużonego majątku, gdyby tenże od zgłaszających się wczasie kredytorow był wyczerpanym, oddaleni i wyłączeni będą, nie mając żadnego względu na prawo własności i zastawu gdyby toż na jakiej rzeczy mieli, lub nadgrody im się należącey; mimo tego jednak to się od nich wymagać będzie, coby oni masie zadłużoney winni byli. Dla szczupłości zaś masy krydalnej koniec probowania ugody z wierzycielami termin na dzień drugi Marca roku przyszłego się ustanawia, na który dzień o godzinie 9 zrana, wszyscy kredytorowie z swymi prawami na terminie do likwidacyi ustanowionym się zgłaszający, z tym dodatkiem się zwywają, iż jeżeliby na dniu rzeczonym umowianiałapifa, nie na tymże dniu do obrania kuratora Masy i deputacyi przystąpi się.

Gołaszewski.

Brożowski.

Purtscher.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniej  
Dan 10. Października 1802.

Sahaneck.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Felxowi Strzembosowi: że zastępcy do Spraw masy krydalnej Duninowskiej Pan Adwokat Urbański u Sądów tych — o zastępczo summy 30 czer. zło. z przewidywaniem i kosztem prawnym — żąrobę na niego podał i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił

Gdy zaś Sady te, nie mając wiadomości gdzie Pan odzitolowany zostaje, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, onemż adwokata tutejszego P. Miłkowskiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcę postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. Państwa dziedziczne przepisanej, rozpocznie się i ukonczony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym koncem upomina się; ożeby w czasie przywołanym, to iest: d. 30 Marca 1803 r. w C. K. Sądach tutejszych stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, że zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. Praw przypisać być winien.

Józef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej,  
W Krakowie dnia 18 Grudnia 1802 roku.

J. Daublebski Sternneck.